

*Andrzej Kędziora*

## FINANSE DOZORU BÓŻNICZEGO W ZAMOŚCIU W LATACH 1844-1865

Zamojskie Archiwum nie dostarcza zbyt wielu źródeł do dziejów miejscowej społeczności żydowskiej, zwłaszcza tych starszych, dziewiętnastowiecznych. Nie posiada akt instytucji żydowskich. Pomijając standardowy zakres informacyjny akt notarialnych i hipotecznych czy akt stanu cywilnego i ksiąg ludności, a także akt sądowych, które odnoszą się do indywidualnych, jednostkowych spraw, pozostają tylko akta miejskie. Akta z lat międzywojennych zostały pod tym względem gruntownie „wyeksplorowane”<sup>1</sup> i raczej nie kryją już żadnych niespodzianek. Cennych informacji dostarczyć mogły by wcześniejsze, wytworzone przed 1914 r., ale tu tradycyjną barierą jest język rosyjski. Do nich sięga się więc sporadycznie. Z kolei, gdy cofniemy się jeszcze wcześniej, kiedy jeszcze obowiązywała kancelaria w języku polskim, akta miasta Zamościa przedstawiają się już nad wyraz skromnie. Dotyczą wyłącznie gospodarki finansowej miasta. W tej części zespołu znajdują się archiwalia, którymi, jak dotąd, nikt się nie zajmował. Tymczasem dostarczają one szeregu nieznanych dotąd wiadomości dotyczących gminy żydowskiej.

Na wymienione akta składa się 11 niewielkich objętościowo jednostek. Są to sporządzane dla naczelnika powiatu rozliczenia roczne miejscowego Dozoru Bożniczego<sup>2</sup>. Zachowane księgi pochodzą z lat 1844-1865, niestety, tylko z niewielu więcej niż połowy lat z tego okresu. Pierwsza nosi tytuł *Manual Kassy Bóźniczney Gminy Starozakonney miasta Zamościa na Rok 1844*<sup>3</sup>, kolejne występują już jako *Rachunek Kassy Ekonomiczney Miasta Zamościa z Funduszów Bóźnicznych za... dany rok*. Rozliczenie kończono zazwyczaj z początkiem roku. Rozliczenie przeprowadzał kasjer miejski Grzegorz Kurdwanowski, za pobraniem 5% od dochodu od *kontrolowania dochodów*<sup>4</sup>. Rzetelność danych

---

<sup>1</sup> Wnikliwą kwerendę do pracy doktorskiej *Żydzi w Zamościu w latach 1918-1942* prowadził Dariusz Kopciowski (obroniona w 2003 na UMCS).

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Zamościu, zespół Akta miasta Zamościa 1810-1915, posyty za rok 1844 (sygn. 42), 1848 (sygn. 46), 1850 (sygn. 51), 1855 (sygn. 60), 1859 (sygn. 72), 1860 (sygn. 74), 1861 (sygn. 78), 1862 (sygn. 482), 1863 (sygn. 86), 1864 (sygn. 89), 1865 (sygn. 92). Ponieważ w dalszej części zawartość przypisu odnosi się do któregoś z wymienionych wyżej roczników, a informacje pobierane były z określonych, stałych części *rachunku*, zrezygnowano z podawania nanoszonych w Archiwum paginacji.

<sup>3</sup> Dołączony, zszyty razem *Rachunek Kassy Bożniczney Gminy Starozakonney parafii Zamość za rok 1844*.

<sup>4</sup> Za A. Kędziora *Encyklopedia Ludzi Zamościa*, Zamość 2007 - drobny szlachcic, kasjer miejski był od 1839 r., mieszkał na Nowej Osadzie, zm. w 1855, zachował się nagrobek na zamojskim cmentarzu. W *Rachunku* za 1855 r. zapisano wydatek *kassyerowi Kurdwanowskiemu czyli wdowie po nim Teofili Kurdwanowskiej procent 5/100 za czas od 1 stycznia po koniec sierpnia 1855*. Obowiązki po nim przejął Jan Zalewski.

potwierdzał podpisami Dozór Bożniczy miasta Zamościa, zazwyczaj Leyb König (oprócz 1850 r.), od 1864 Judka König, z dwoma jeszcze, a nawet trzema (1861) członkami Dozoru<sup>5</sup>.

„Rachunek” złożony jest z rubrykowanych drukowanych kart. Dzieli się na dwie części: przychodów i rozchodów, każda na rozdziały, a te na tytuły. Schemat rozliczenia w 1844 r. wygląda następująco:

Przychód	Rozchód
Rozdział pierwszy – Z lat dawnych	Rozdział pierwszy – Z lat dawnych
Tytuł I Remanent	Tytuł I Bonifikacja
Tytuł II Defekty	Tytuł II Zaległe wypłaty
Tytuł III Zaległości	
Rozdział drugi – Dochody w roku bieżącym	Rozdział drugi – Wydatki w roku bieżącym
Tytuł I Dochody stałe	Tytuł I Na utrzymanie Bóżnicy
Tytuł II Dochody niestałe (od 1864 Dochody ze składek)	Tytuł II Na podatki
	Tytuł III Na pensje z etatu
	Tytuł IV Na różne wydatki

Obydwa pierwsze rozdziały zawierały kwoty zaległości, będące wypadkową sytuacji finansowej gminy. Bardziej interesująca jest zawartość obu drugich rozdziałów wyliczających finanse za bieżący rok.

**Dochody stałe** tworzyły kwoty z dzierżawy łaźni, oraz dochody z obrzezań, *szlubów* i pogrzebów, Łaźnia stanowiła tu podstawę utrzymania gminy. Kwoty z jej dzierżawy przekraczały nierzadko łączną wartość trzech pozostałych dochodów stałych, zdecydowanie rosnąc, w 1844 było to 91,50 rs, w 1848 i 1850 – 105 rs, w 1855 łącznie odtąd z dwu łaźni – 165,10, w 1859 już 246, 1860 – 196,80, 1861 – 290, 1862, 1863 – 290, od 1864 – 300,70<sup>6</sup>. Mimo dołączonych – jak zaznaczano wyciągów dotyczących obrzezań, poślubionych i zmarłych były to w latach 1844-1860 wielkości stałe: 29,25, 34,50 i 60 rs. W 1861-1863 r. operowano łączną kwotą, także włączając w nie pozostałe obrzędy, dotąd uwzględniane w tytule „Dochody niestałe”. Z następnym rokiem w przychodzie nie występowały już żadne dochody z obrzędów.

**Dochody niestałe** w latach 1848-1860 tworzyły dzierżawione dochody z czterech obrzędów religijnych, tj. *od pierwszeństwa przed Thorą*, *od czytania Rhodału*, z wosku pozostałego po Sądym Dniu, z kollekt, a ponadto z administracji od spodziewanych ofiar oraz ze skarbonek i puszek. Były to również kwoty na przestrzeni kilkunastu lat stałe, największa *od spodziewanych składek* – 39 rs, podobną kwotę dawały razem pozostałe wymienione dochody<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> D. Blumberg (? nieczyt., 1844), Judka Lilienfeld (1848), Nahman Rajner (1848), Judka Chaskiel (1850), Hersz Ader (1855, 1859, 1860), Natan Wahlerner (1855, 1859, 1860), Zelik Inlender (1861), Herc Ejzenberg (1861, 1862), H. Sobol (1862, 1863), Szymon Ratz (1864, 1865).

<sup>6</sup> W 1844 łaźnię dzierżawił Berko Szorsztain, w 1848 i 1850 Kopel Dreszel, w 1855 Leyba König, w 1859, 1860 Zelik Nir, 1861-65 Judka König (König).

<sup>7</sup> Dochody z obrzędów: od pierwszeństwa przed Thorą – 10,50 rs, od czytania Rhodału – 4,50 rs, z wosku pozostałego po sądym dniu – 7,50 rs i z kollekt – 6,30 rs oraz ze skar-

Drugą grupę dochodów niestałych tworzyła *składka posiłkowa od mieszkańców miasta i parafian* [!], w 1859 r. przynosząca aż 513,75 rs. Od 1859 uzupełniały je w niewielkim stopniu składki na koszty kuracji ubogich w szpitalach innych miast.

W odróżnieniu od dochodów, w rozchodach struktura „tytułów” zmieniała się (tabela niżej), chociaż faktycznie obejmowała tylko nieznacznie modyfikowany zestaw wydatków.

Dzierżawcą od stałych i niestałych obrzędów był w 1844 r. Szloma Gebeth. W 1848 r. jedynie „od wosku” Szaja Leyba Safianlender. W 1850, 1855, 1859 r. nie były licytowane z powodu że ta do skutku nie doszła i administrowanie dochodów brał na siebie Dozór, w 1861 dzierżawcą był Fajwel Gielibter.

### Wydatki – Rozdział II

	Tytuł I	Tytuł II	Tytuł III	Tytuł IV	Tytuł V
1844	Na utrzymanie Bóżnicy i Szpitala	Na podatki	Na pensye	Na różne wydatki	
1848	Na pensye	Na opał i światło	Na podatki	Na różne wydatki	
1850	Na pensye	Na opał i światło	Na podatki	Na różne wydatki	
1855	Na pensye i materiały	Na podatki i czynsze	Na różne wydatki	Do dyspozycji Rządu Gub.	
1859-1865	Na pensye i materiały	Na podatki i czynsze	Na opał i światło	Na różne wydatki	Do dyspozycji Rządu Gub.

Największą pozycję w rozchodach zajmowały **pensje**. W 1844 r. opłacano 6 osób: rabina (90 rs rocznie), szkolnika w Twierdzy (45), bakałarza dzieci ubogich (15), stróża bóżnicy w Twierdzy (5), stróża szkoły w Twierdzy (5) i stróża cmentarza (15). W 1848 r. przybyły dodatkowe etaty: Duchowny w Nowej Osadzie (22,50) oraz posługacze bóżnicy i szkoły w Twierdzy (po 15 rs), a także drugie stanowisko nowomiejskie – stróż tamtejszej bóżnicy (10,50), zmienił się też status stróża cmentarza<sup>8</sup> odtąd figurującego jako *kopacz i stróż kierkuta*, z dość wysokim uposażeniem, ustępującym tylko rabinowi i szkolnikowi (40 rs). Wymienione dziesięć etatów uległo redukcji dopiero po 12 latach, gdy w Twierdzy, jak i Nowej Osadzie połączono stanowiska stróży bóżnicy i szkoły. Sytuacja zmienia się po powstaniu styczniowym, pensje otrzymują odtąd tylko zajmujący stanowiska „umysłowe” - rabin, duchowny, szkolnicy i bakałarz. Brak wyjaśnienia, jak wynagradzano niezbędnych prze-

bonek i puszek – 10,50 rs. W rozliczeniu za rok 1844 w zaległościach z poprzednich lat występują nie pojawiające się później dochody *od wkupna do bóżnicy i od Rayskiego Jabłka*.

<sup>8</sup> W zestawieniach zamiennie używano terminu *okopisko i cmentarz* (np. w roku 1844), następnie także *kierkut*.

cież posługaczy i stróży<sup>9</sup>. Warto również zwrócić uwagę, iż na przestrzeni 20 lat wynagrodzenie rabina wzrosło przeszło 4-krotnie, co w żadnym stopniu nie odpowiadało progresji dochodów w tym okresie.

Znaczącą kwotę w wydatkach stanowiło wsparcie żydowskiego szpitala, określanego jako zasiłek dla Rady Szczegółowej szpitala starozakonnych, w 1844 – 90 rs, a w „dobrych” latach zwykle – 150 rs, po powstaniu styczniowym ograniczony do połowy tej kwoty.

Długi wykaz stanowiły wszelkie **podatki i czynsze**, chociaż pomniejsze należności zawierały się w zaledwie kopiejkowych kwotach (np. na rekrutów po 5 kop., a włóczęgów po 2 kop.). Obejmowały czynsz, składkę ogniową, podymne, szarwarki, składki na kwatery, rekrutów, włóczęgów, składkę transportową, szkolną, czynsz na policję. Obiekty „bóżniczne” obarczano różnym zakresem należności, najwięcej, nawet 7 różnych opłat ponosiły łaźnie. Tłumaczy to z pewnością przynoszony przez nie duży dochód. Większość podatków przypisanych było użytkującym je instytucjom. Bezpośrednio z mieszczącymi je budowlami łączyła się składka ogniowa i tzw. podymne (od komina). Naliczane były od ich wielkości. Pośrednio więc określały ich pozycję wśród gminnych ruchomości. Do 1850 r. w składkach podatkowych widnieje 5 obiektów (bóżnica, szpital, łaźnia, szkoła i dom na kierkucie), w 1855 r. dochodzi nowomiejska bóżnica i łaźnia. W kolejności płaconych składek ogniowych największym obiektem była bóżnica staromiejska, najmniejszym dom na kierkucie<sup>10</sup>.

Znaczne kwoty przypadły na opał i światło do synagogi (1848 – 102 rs). Opłacano stały czynsz na policję (30), czynsz z placu pod łaźnią. W niektórych latach znaczną pozycję w wydatkach stanowił zwrot kosztów leczenia ubogich<sup>11</sup>. Regularnie przez cały czas występowały prozaiczne, acz spore koszty czyszczenia kloak przybóźniczych (1861 - 30 rs).

Pozostałe wydatki miały już marginalne znaczenie. Każdego roku, bez żadnych wyjątków, zakupywano Dziennik praw i Dziennik gubernialny (1,50 i 1,80), i to osobne dla rabina i Dozoru. Nieregularnie wydatkowano pewne kwoty na *materiał pisma i druki* kwitariuszy (1844 - 2,25, 1850 - 4,50), opłaty pocztowe (porto).

Charakter, można rzec, lobbystyczny miały opłaty na *utrzymanie pomocy do interesów bóżniczych w Rządzie Gubernialnym* (20 rs). Od 1855 r. w wydatkach występuje tytuł: Do dyspozycji Rządu Gubernialnego. W ramach tej doraźnie występującej jednak pozycji pojawił się koszt za *nadestane dzieło star[zakonnego] Markusa Reder w języku hebrajskim w 8 tomach pod tytułem Markus Redelhejmski* za sporą kwotę 24 rs. Dopiero w 1862 r. spotykamy się z kolejnym tego rodzaju wydatkiem - na podstawie Protokołu Szacunku

<sup>9</sup> Być może mieściły się w kwocie extraordinariów, czyli nadzwyczajnych wydatków Dozoru; w 1864 r. była to spora kwota 80 zł.

<sup>10</sup> W 1863 r. roczna opłata ogniowa wyniosła od bóżnicy w Twierdzy 12,45 rs, łaźni w Twierdzy 7,27 rs, szpitala 7,20 rs, bóżnicy nowomiejskiej 5,62 rs, szkoły żydowskiej 2,70 rs, domu na cmentarzu 1,27 rs.

<sup>11</sup> W wyjątkowym roku 1860 aż 10 osób na kwotę aż 91 rs, m.in. za kuracje w Warszawie i Busku.

Odbiorczego budowniczego powiatu za roboty około reperacji i udogodnień szkoły kobiet obok bóżnicy w twierdzy na łączną kwotę 336,26 rs<sup>12</sup>.

Przyjrzeniu się finansom Dozoru pomoże zamieszczona niżej tabela. Przedstawiono w niej sumaryczne dochody wg planu i ich wykonania, rozchody oraz zaległości<sup>13</sup>. Poza latami 1844, 1859 i 1864, w których wykonanie było stu-procentowe, występowały zwykle niewielkie o kilku do kilkunastu procent zaległości. Rok 1864 w żadnym stopniu nie był jednak wynikiem pozytywnym, po prostu kryzys wywołany powstaniem sprawił, że jedynym zaplanowany dochód pochodził z łaźni i ten ściągnięto w całości. Bardziej wymowna jest część tabeli odnosząca się do zaległości w egzekwowaniu dochodów. Z początkiem roku pozostawało takich zaległych, przeważnie z kilku poprzednich lat, np. w 1848 r. – 65 rs. Nie ma danych za rok 1854. Był trudny ze względu na kryzys wywołany wojną krymską<sup>14</sup>. Doszło wówczas do podyktowanej względami wojskowymi ewakuacji wielu mieszkańców twierdzy. Być może to wpłynęło na fakt, iż Dozór rozpoczynał rok 1855 z nieściągniętymi dochodami łącznej wysokości 701 rs, przy zaplanowanym dochodzie na ten rok 735 rs! Wyjątkowość tego roku charakteryzowała się i tym, że obok znaczącej ściągalskości bieżących dochodów (650 rs) udało się pozyskać w ramach rewindykacji aż 580 rs.

W 1859 r. doszło do sytuacji wyjątkowej. Jak wspomniano, zaplanowany dochód ściągnięto „co do grosza”, to jeszcze zlikwidowano całkowicie zaległość. Był to na przestrzeni kilkunastu lat jedyny rok, który Dozór zakończył z czystym kontem. Później było już tylko gorzej. W 1865 r. pozostawało do ściągnięcia 279 rs „starych dochodów”, udało się ściągnąć ledwie 17 rs i na koniec roku zaległości urosły do olbrzymiej kwoty 482 rs.

Tylko raz idealnie zbilansowały się przychody i rozchody, tak pod względem planowanych i zrealizowanych sum, stało się to w przywoływanym kilkakrotnie roku 1859. Najgorszy był czas, gdy w 1864 r. z zaplanowanych 754 rs wydatków, zdołano zapłacić 94 rs. Nie wypłacono pensji etatowych, a wysoki zasiłek na szpital ograniczono do połowy dotychczasowych kwot.

	Dochód					Rozchód	
	rok bieżący		zaległości			Do wydania	Wydano
	do pobrania	pobrano	początek roku	pobrano	koniec roku		
<b>1844</b>	445	445	117	29	88	454	454
<b>1845-1847</b>	<i>brak danych</i>						
<b>1848</b>	615	593	65	12	43	639	586

<sup>12</sup> Wypłacono Dawidowi Judce Orbuchowi za roboty murarskie 51,84 rs, Adamowi Dziubie za roboty ciesielskie 63,04 rs, Uszerowi Hechtkopfowi za roboty stolarskie, ślusarskie, szklarskie i malarskie 42,20 rs, Chaimowi Leyzersohnowi za dostarczony materiał drzewny 175,18 rs.

<sup>13</sup> W tabeli sumaryczne dochody i wydatki na przestrzeni lat 1844-1865 przedstawiono w sposób uproszczony, nie uwzględniając kopiejkowych końcówek kwot.

<sup>14</sup> K. Kowalczyk, *Eksmisja ludności z twierdzy Zamość w roku 1854* (w:) *Rewaloryzacja Zamościa 1.7.1978 - 31.12.1978*, Warszawa - Zamość 1979, s. 54-67.

<b>1849</b>	<i>brak danych</i>						
<b>1850</b>	620	599	93	41	72	645	547
<b>1851-1854</b>	<i>brak danych</i>						
<b>1855</b>	735	650	701	580	215	626	623
<b>1859</b>	928	928	148	148	-	928	928
<b>1860</b>	860	706	167	10	310	891	716
<b>1861</b>	917	825	313	109	292	800	755
<b>1862</b>	854	786	298	59	306	1096	801
<b>1863</b>	914	727	306	16	476	851	446
<b>1864</b>	300	300	476	197	279	754	94
<b>1865</b>	1374	1153	279	17	482	890	505

Oprócz informacji finansowo-gospodarczych „Rachunki” pośrednio dostarczają dodatkowych cennych informacji. Dzięki nim posiadamy rozeznanie przede wszystkim co do osób zatrudnianych przez Dozór Bóżniczy oraz budowli będących w jego posiadaniu. Na podstawie specyfikacji wydatków za kolejne lata otrzymujemy informacje o obsadzie etatów podległych dozorowi. Przez cały ten czas (1844-1865) na czele zamojskich starozakonnych stoi rabin Moszko Wahl, a niewiele krócej szkolnikiem w twierdzy jest Szloma Gebeth (1844-1862). Na pozostałych etatach dochodziło już do mniej lub bardziej częstych rotacji<sup>15</sup>.

O wiele cenniejszym jednak wnioskiem wynikłym z porównania chronologii wydatków jest ten dotyczący nowomiejskich budowli Dozoru. Po upaństwowieniu miasta i utworzeniu Nowej Osady szybko rozwijająca się tam spo-

<sup>15</sup> Duchowny w Nowej Osadzie: Moszko Epsztejn (1848, 1850, 1854, 1855), Jankiel Tajcher (1859-1864);

Szkolnik w Twierdzy: Szloma Gebeth (1844, 1848, 1850, 1854, 1855, 1859-1862), Judko Dayczgewand (1863);

Bakałarz dzieci ubogich: Judko Zomberg (1844, 1848), Josef Hilf (1854), Moszek Hilf (1855), Josef Hilf (1859-1864), w 1850 kwota pensji pozostała nie wykorzystana;

Szkolnik w Nowej Osadzie: Nusym Szarf (1863);

Posługacz bóżnicy w Twierdzy: Eliasch Kopf (1848, 1850), Michel Ejzental (1854, 1855), Abraham Fass (1859), Lipa Handelsman (1860-1862), Abraham Kopf (1863);

Posługacz szkoły w Twierdzy: Moszko Mitelpunkt (1848, 1850), Aron Lejba Fass (1854, 1855), Michel Ejzensztal (1859-1862), Lipa Handelsman (1863);

Stróż bóżnicy w Twierdzy: Eliasch Kopf (1844), Mordko Wexler (1848, 1850), Abraham Kopf (1844), Lipa Handelsman (1855, 1859);

Stróż bóżnicy w Nowej Osadzie: Dawid Mehl (1848, 1850), Ejzyk Meyl (1854, 1855, 1859);

Stróż szkoły w Twierdzy: Herszko Handelsman (1844), Michel Ejzental (1848, 1850), Lipa Handelsman (1854), Abram Kopf (1855, 1859);

Stróż szkoły i bóżnicy w Twierdzy: Abraham Fass (1860-1863);

Stróż szkoły i bóżnicy w Nowej Osadzie: Nusym Szarf (1860-1862), Wolf Finkler (1863);

Stróż cmentarza: Szloma Hilf (1844), Kopacz i stróż Kierkuta: Szloma Hilf v. Chilf (1848, 1850), Nusym Dałes (1854, 1855, 1859-1863). Dane za rok 1854 na podstawie wypłaconych zadłużeń.

lecność żydowska musiała korzystać z powstałego tam z pewnością domu modlitwy. Istniejący obecnie murowany budynek dawnej synagogi wzniesiony został w latach 1866-1872. Przez wcześniejsze kilkadziesiąt lat taka, poprzedzająca ją, na pewno skromniejsza synagoga hipotetycznie musiała istnieć. Wśród podatków za rok 1855 pojawiają się opłaty od ognia i kilka innych dla bóżnicy na Nowej Osadzie. W poprzednim „Rachunku” za rok 1850 takich pozycji nie ma. Prowadzi to do wniosku, że mogła istnieć już nawet w 1851 r. Z wykazu etatów za rok 1848 i 1850 wynika jednak, że Nowa Osada posiadała już wtedy własnego duchownego i ...stróża bóżnicy nowomiejskiej. Bóżnica wymieniona została także w opisanu własności z 1848 r.<sup>16</sup>, a to przesuwają jej powstanie o kolejne kilka lat wstecz, czyli do okresu pomiędzy 1845 i 1848 r.

Podobny jest również, hipotetyczny czas powstania nowomiejskiej łaźni i szkoły, skoro uwzględnia je wspomniane opisanie własności. Istniały, ale w finansach Dozoru o strózu szkoły nowomiejskiej czytamy dopiero w 1860 r., o szkolniku w Nowej Osadzie w 1863 r., a samej szkole, wg składek ogniowych, w 1862 r.

Interesującej informacji dostarczają również składki posiłkowe pozwalające na rozeznanie statusu majątkowego zamojskich Żydów. W 1861 r. na liście osób 227 osób zobowiązanych do wniesienia składek w wysokości na ten rok od 3 rs do 25 kop. Najwyższe kwoty uiszczali: Ela Moszko Herszsohn 3,50 rs, Ela Kayt 3,30 rs, Leyba Forem, Zelik Inlender, Icek Lilienfeld po 3 rs, Hinda Rykier, Rykast, Symcha Sznur po 2,50 rs, Jankiel Kahan 2,25 rs, Ela Ruf, Abram Sznur po 2 rs. Obok Żydów z Zamościa na liście figurowało kilkunastu z okolic miasta tj. Topornicy, Horyszowa, Jarosławca, Mokrego, Wieprza i Płoskiego.

Tabele dochodów i Przychodów, uzupełniał dołączony wykaz utensyliów. To swoisty remanent wyposażenia synagogi sporządzany na koniec roku. Jest on przedmiotem osobnego artykułu<sup>17</sup>.

Przedstawiane wyliczenia w roku 1848 uzupełnia przytoczony niżej cenny opis posiadanych nieruchomości.

## ***Opisanie własności gminnych***

### *a. w Twierdzy*

1. Dom murowany o piętrze, pod dachem, w części gontami a w części dachówką krytym, N-m policyinym 102 oznaczony, w którym na dole mieści się Bóżnica Główna Męska i Żeńska, a zaś na piętrze Szkoła czyli Bezmadresz, w której biblioteka umieszczona jest, a obok teyże szkołka mała i pomieszkanie dla stróża Bóżnicy – również na dole Parkan w części murowany, a w części drewniany, w środku którego kłódki znajdują się.

2. Dom murowany o piętrze, pod dachem gontami kryty pod N-m policyinym 97 położony, parkanem drewnianym obwiedziony, a w Dziedzińcu Domek drewniany, w którym kuchnia mieści się też, oraz studnia drewniana – Cały

<sup>16</sup> Jej krótki opis zawiera załącznik do rozliczeń z 1848 r. (na końcu artykułu).

<sup>17</sup> Artykuł M. Fornal w tym samym „Archiwariuszu Zamojskim”.

*ten Gmach zajęty jest na Szpital Starozakonnych pod zarządem Rady Szczegółowej i żadnego dochodu Kassie Bóżniczney nie przynosi.*

*3. Łaźnia drewniana pod dachem gontowym za Bramą Lwowska pod N-m policyi: 1 położona, w której znajduje się kocioł miedziany do grzania wody, Izba parna, i pomieszkanie dla dzierżawcy Łaźni – a na podwórzu studnia drewniana, dochód z teyże Łaźni czyni rocznie rs. 105.*

*4. Kierkut czyli Cmentarz do pogrzebania Ciał zmarłych pod N 431 położony, parkanem drewnianym obwiedzony, w środku znajduje się Domek drewniany pod dachem gontowym, w którym stróż cmentarza mieszka, studnia drewniana.*

*b. w Nowey Osadzie*

*5. Dom drewniany pod dachem gontowym N. polic:328 i 329 oznaczony, w którym Bóżnica wielka mieści się – a obok tegoż, Dom murowany pod gontami na szkołę czyli Bezmedresz zajęty przy którym parkan drewniany na skład drzewa i kloaki znajdują się.*

*6. Łaźnia drewniana pod dachem gontowym N.poli” 139 oznaczona w której kocioł żelazny do grzania wody, Izba parna i pomieszkanie dla Łaźnika, a na dworze studnia drewniana znajduje się – Łaźnia ta łącznie z Łaźnią pod poz. 3 iednemu Dzierżawcy jest wydzierżawioną.*

*Dozór Bóżniczny Miasta Zamościa*

*Niniejszą wiadomość o własnościach gminnych w roku 1848 znajdujących się a powyżey opisanych poświadczą  
Zamość dnia*

*[Podpisy]*<sup>18</sup>

---

<sup>18</sup> Rachunek za 1848 r., s. 33 i 34.